Nr. 129 Poniedziałek 3 maja 1937 r. Rocznik XLVI

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warecka 7—Tel. 6.06.70

Kraków
ul. Św. Tomasza 11-a
Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO
WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P. S.

Cena 10 groszy za numer
Miesięcznie złotych 2.50
Zagranicą złotych 5.60
Konto P.K.O. w Warszawie Nr. 29.129
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 168

Warunki prenumeraty: w Krakowie z odnoszeniem miesięcznie zł. 2.50, na prowincji miesięcznie zł. 2.50, zagranicą zł. 5.60. Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 60, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm gr 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-cio szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Prawdziwe oblicze stolicy

75.000 demonstruje na ulicach Warszawy

Największa w ostatnich 10 latach manifestacja robotnicza w stolicy

Apel prezydenta Warszawy do jej mieszkańców, który wyraża się w haśle „Warszawa w kwiatach", żadnego dnia w ciągu roku nie znajduje tak żywego oddźwięku, jak w dniu 1 Maja. Tego dnia ulice Warszawy pokrywają się purpurą czerwonych sztandarów, wnoszących życie i radość w szarzyznę wielkiego miasta.

Te setki i setki purpurowych kwiatów łopocących na wysokich łodygach - drzewcach nad święcącym szarym tłumem robotniczym, nadają miastu niepospolity wygląd, wygląd świąteczny, radosny, uroczysty i — powiem więcej — tradycyjny. Albowiem, czy to się komu podoba, czy nie, czerwone sztandary zrosły się z Warszawą, z jej dziejami, z jej dolą i niedolą, i jeżeli Warszawa jest dzisiaj stolicą Państwa Polskiego, a nie „gubernialnym miastem Prywiślińskiego Kraju", to każdy nieuprzedzony musi przyznać, że przede wszystkim uczyniły to czerwone sztandary, pod którymi wyruszyli do walki pierwsi bojowcy o Niepodległość i Socjalizm.

I wczoraj Warszawa zakwitła kwiatami czerwonych [illegible] Niezupełnie może działo się to według intencji p. prezydenta Warszawy, ale jeśli p. Starzyński, za przykładem niektórych dygnitarzy państwowych, również z okna przyglądał się pochodom 1-majowym, to musi bezstronnie przyznać, że Warszawa piękna jest w dekoracji czerwonych sztandarów...

Na 19 obchód Święta 1-majowego w stolicy Polski władze rządowe wyznaczyły naszemu pochodowi nową trasę i nowe miejsce zbiórki na Wybrzeżu Kościuszkowskim. I tak się stało, że na kilka minut po godz. 11 całe Wybrzeże od mostu Poniatowskiego do mostu Kierbedzia zapełniło się mrowiem ludzkim, nad którym na tle świeżej zieleni skweru Kościuszkowskiego i szarej Wisły pięknie odbijała się czerwień skąpanych w słońcu sztandarów.

Bo i pogoda wczoraj setnie dopisała. Po długich tygodniach lodowej wiosny, 1 Maj był pierwszym, ciepłym, prawdziwie wiosennym dniem.

Była wiosna w naturze i wiosna w milionach serc świętującego proletariatu.

Na wybrzeżu Kościuszkowskim

O godz. 10 m. 30 zaczęły na Wybrzeże Kościuszkowskie ściągać pierwsze pochody dzielnicowe i fabryczne. Ponieważ miejsce ogólnej zbiórki jest w tym roku nie w centrum miasta, lecz na Powiślu, przeto niektóre pochody z dalekich krańców miasta, jak z Marymontu, Rakowca i t. p. przyszły z pewnym, zresztą niewielkim opóźnieniem. Podziwiać należy wytrwałość i poczucie solidarności robotników z Nowego Chrzanowa, i innych dalekich ośrodków, którzy rok rocznie, często z żonami i dziećmi, biorą udział w Święcie majowym Warszawy, w którym to celu muszą przebyć kilkanaście kilometrów pieszo.

Pochód ustawiał się prawie do godz. 12, po czym na dany sygnał ruszył z Wybrzeża Kościuszkowskiego przez ślimak do Alei Trzeciego Maja, gdzie rozwinął się we wspaniały, imponujący orszak.

Pochód trwał podług najdokładniejszych obliczeń godzinę i 5 minut.

Liczbę uczestników określić można na około 75 tysięcy.

Uderzała znaczna liczba robotników fabryki Lilpop, większa, niż w r. ub., jak również innych fabryk metalowych; liczna też była grupa akademików. Bawiły oczy i uszy, jak zwykle, grupy Czerwonego Harcerstwa. Bardzo licznie stawili się pracownicy miejscy z tramwajarzami i „zomowcami" na czele.

Manifestacyjny pochód

Manifestacyjny pochód, wyszedłszy z Wybrzeża Kościuszkowskiego, udał się ze śpiewem pieśni robotniczych, przy wtórze orkiestr — przez Ślimak, Most Poniatowskiego, Krakowskie Przedmieście, Trębacką, ul. Marsz. Focha na pl. Teatralny.

Pochód otwierał oddział „AS" z czterech dzielnic: Czerniakowa, Powiśla, Rakowca i Woli.

Za milicją szedł CKW. i OKR. PPS. Następnie czwórkami i szóstkami: dz. Powiśle, orkiestra elektrowni, elektrownia, Stowarzyszenie b. więźniów politycznych Czerwone Harcerstwo, sportowcy, metalowcy fabryki „Sztancmet", piaskarze i żwirnicy, „AS" Zw. Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej, (akademickiej), grupa literatów i artystów, dz. Czerniaków, metalowcy fabryki „Staniola", oraz Dzielnice i Związki.

Wola, Zw. Metalowców ze wszystkimi fabrykami (jak Lilpop, Gerlach, Serkowski, Elstein i inne), szlifierze, sekcja elektrotechniczna i kablowa, przemysł radiowy, Zw. chemiczny (fabryki Arendarz, Franaszek, Syrena - Rekord, Lauer Pedant, Hewla, Protez), przemysł szklany, przędzalnia „Wola", Zw. Automobilistów. Dzielnice „Nowy Chrzanów", Powązki, Centr. Zw. Rob. Przem. Budowlanego, brukarze, drzewni, malarze, dzielnica Jerozolima; fabryki metalowe: Parowóz, Norblin, Paschalski, Zw. Tytoniowców, garbarze, futczarze; fabryki włókiennicze, Zw. skórzany, szewcy; dzielnica Śródmieście, Sekcja pracowników umysłowych, wśród nich członkowie „Unii", Legion Młodych frakcja, Użyteczność publiczna: gazownia, miejscy, szpitalnictwo, wodociągi, kanalizacja, zakład oczyszczania miasta, straż ogniowa, pracownicy kinematograficzni, drukarze, introligatorzy i litografowie: Żoliborz, Marymont. Koło ZZK Warszawa - Gdańska, pracownice domowe, dz. Starówka. Zw. Spożywczy: cukiernicy, piekarze, gastronomiczno - hotelowi, kelnerzy, kuchmistrze, tramwajarze st. Muranów; dzielnica Praga. Zw. Metalowców z fabryk: Dzwonkowa,

CIĄG DALSZY NA STR. 2-ej.

Zbiórki

Powstał piękny majowy poranek. Nawet w śródmieściu Warszawy znać ślady Święta Robotniczego: pieszy ruch jest bardziej wzmożony, niż zwykle, ponieważ nie kursują tramwaje i autobusy, a taksówki są mocno przerzedzone, gdyż szoferzy, zorganizowani w Związku Transportowców, świętują.

A w dzielnicach robotniczych? Tam dopiero nastrój świąteczny w całej można wyczuć pełni. Robotnicy ogoleni i umyci, w odświętnych ubraniach, często w towarzystwie żon i dzieci, po naprędce spożytym śniadaniu, zbierają się gromadkami przed bramami domów. Gromadki łączą się w gromady i razem zdążają do lokali dzielnicowych, gdzie odbyły się zebrania dzielnicowe i uchwalono jednomyślnie rezolucję majową.

Niektórzy udają się sami przed fabryki, gdzie istnieją koła P. P. S. Tu robotnicy zbierają się, by razem ze swoimi towarzyszami pracy pod sztandarem fabrycznym ruszyć na miejsce ogólnej zbiórki na Wybrzeżu Kościuszkowskim. Często takiej gromadzie fabrycznej lub pochodowi dzielnicy przoduje orkiestra, która grając marsze i pieśni robotnicze, stwarza na mieście nastrój świąteczny

60.000 robotników na ulicach Łodzi

O godz. 11 m. 10 wyruszył z Wodnego Rynku na groby bojowników o wolność na Polesiu Konstantynowskim ogromny pochód robotników polskich z udziałem grup towarzyszów niemieckich. Mimo tego, że towarzysze żydowscy nie mogli manifestować razem — pochód tegoroczny większy był od zeszłorocznego. Zajmował przestrzeń ok. 5 klm. **Liczył około [illegible] tysięcy.**

Niesiono 80 sztandarów i szturmówek, 186 transparentów, 18 ogromnych płócien z emblematami.

O godz. 2.15 ostatnie szeregi manifestantów wkroczyły na Polesie, gdzie odbyło się zgromadzenie.

Przemawiali tow. tow. Chodyński, Wachowicz, Goliński i Zerbe.

**

W Łodzi stanął w 90 proc przemysł włókienniczy. Zastrajkowali robotnicy przemysłu metalowego i innych pomniejszych.

**

Po rozwiązaniu pochodu 10 łobuzów endeckich napadło na czerwonego harcerza i wybiło mu oko.

Poza tym „wyczynem" endecka Łódź nie dawała o sobie znać.

25.000 robotników w pochodzie krakowskim

Potężna manifestacja majowa skupiła 25 tys. uczestników.

Morze głów zalało plac Jabłonowskich. Od wielu lat Kraków nie widział takiej manifestacji. Praca w zupełności stanęła. W instytucjach użyteczności publicznej zostawiono jedynie dyżurnych.

Pochód wyruszył z przed Domu Górników, przeciągając przez całe miasto.

Gdy pochód przechodził koło Domu Akademickiego, w którym zakończono onegdaj blokadę, z jednego okna wywieszono czerwony sztandar i wyrzucono kilkaset ulotek prosocjalistycznych.

Uczestnicy pochodu gorąco manifestowali na rzecz akademików.

Wiec odbył się na placu Jabłonowskich pod przewodnictwem tow. Batora, prezesa Rady Zw. Zaw.

Pierwszy przemawiał b. więzień brzeski tow. Mastek, witany owacyjnie. Po nim przemawiali tow. tow. Statter i Namysłowski.

Rezolucję przyjęto owacyjnie, po czym pochód wyruszył ponownie ku rynkowi, gdzie przemawiali tow. Dubiel w imieniu młodzieży, tow. Treuder w imieniu Bundu tow. Grinberger w imieniu Poale Sion prawicy, tow. Kleinberg z Poale - Sion lewicy i tow. Musiałowa w imieniu kobiet.

Zakończył manifestację tow. Bator, który zamknął zgromadzenie.

Cały dzień panował wzorowy porządek. Prócz milicji, po raz pierwszy w Krakowie wzięła udział w pochodzie A. S.

Nastrój panował podniosły, prawdziwie świąteczny.

20-tys. pochód w Katowicach

Przy pięknej pogodzie, już o wczesnej godzinie zebrały się wielkie tłumy na wiec 1-szo majowy, manifestując swoje przywiązanie do sztandarów PPS.

Jeszcze w ostatnich dniach reakcja usiłowała przeciwdziałać przygotowaniom do obchodu 1-go Maja, rozlepiając afisze, wzywające do bojkotu pochodu „Żydopachołków".

Kler wzywał z ambon, by nie brać udziału w pochodzie. ZZP i ZZZ. prowadziły energiczną akcję, [illegible]

Nadzieje reakcji, że deszcz uniemożliwi pochód, też zawiodły, bo od rana było pogodnie i słonecznie i w Parku Kościuszki zebrały się liczne pochody z Siemianowic i Michałkowic, z Rudy, Bielszowic, ze Świętochłowic i Giszowca, z Mysłowic i Janowa itd., itd.

Na czele pochodu szły orkiestry górnicze i hutnicze, których w tym roku było **aż 14**. Niektóre kopalnie, jak np. „Michał" i „Wujek" oraz szereg in., stanęły całkowicie i całe załogi w komplecie stawiły się w pochodzie, w innych kopalniach pracowała tylko nieliczna ilość górników. To samo działo się w hutach. Stanął szereg fabryk, wytwórnie obuwia, mebli i cegielnie.

Wiec zagaił tow. Janta. Przemawiali po nim kolejno tow. tow. dr. Ziółkiewicz, Stańczyk, Żórawski i ponownie Janta.

Rezolucję przyjęto jednomyślnie, po czym wyruszył na miasto olbrzymi pochód. W pochodzie niesiono 52 sztandary i 37 transparentów. Na czele jego szedł oddział, złożony z kilkuset rowerzystów i kilkuset sportowców w błękitnych koszulach.

Milicja utrzymywała porządek wzorowy, to też w czasie trwania pochodu nie zdarzył się ani jeden wypadek zakłócenia porządku.

Liczba uczestników pochodu osiągnęła cyfrę 20 tys. osób.

Poza Katowicami odbyły się obchody w Rybniku, Pszczynie i Tarnowskich Górach. Wieczorem we wszystkich miejscowościach odbyły się akademie.

Zgromadzona w wielkiej ilości w Katowicach policja zachowywała się wzorowo.

Charakterystyczny i godny podkreślenia był fakt, że biura Z. Z. Z. strzeżone były przez posterunki policji z bagnetami.

1 Maj w Radomiu

W okręgu radomskim 1-szy maja wypadł imponująco. W Radomiu w pochodzie i na zgromadzeniu wzięły udział wielotysiączne tłumy. Przemawiali tow. tow. Grzecznarowski, Śmietanka i Nowicki. Wieczorem odbyła się akademia, na której przemawiali tow. tow. Radomski i Krauz.

**

Niemniej imponujące manifestacje odbyły się w Szydłowcu, Końskich i w Skarżysku.

12.000 demonstruje w Gdyni

Demonstracja robotnicza w Gdyni zgromadziła przeszło 12,000 osób. W pochodzie niesiono dużo transparentów.

Zgromadzenie na placu Grunwaldzkim zgromadziło olbrzymie tłumy. O sytuacji politycznej referował tow. Rusinek. Rezolucję 1-szomajową uchwalono jednomyślnie. Spokój nigdzie nie został zakłócony.

W Japonii

Klęska kliki militarnej

opozycja zdobywa 80 proc. mandatów

Wczoraj odbyły się w Japonii wybory do Parlamentu. Według dotychczasowych danych, stronnictwo Minseito zdobyło 52 mandaty, zaś stronnictwo Seiyukai — 37 mandatów. Według przewidywań, te dwa główne stronnictwa opozycyjne uzyskają razem około 80 procent ogólnej liczby mandatów. Oznacza to druzgocącą klęskę rządzącej kliki militarnej.

Po zatopieniu faszystowskiej „Hiszpanii"

Pociski samolotów rządowych wywołały wybuch amunicji na krążowniku

Agencja Havasa donosi: Po otrzymaniu wiadomości o zatopieniu pancernika „Espana" (Hiszpania), wszystkie organizacje polityczne i dzienniki w Bilbao umieściły w oknach zajmowanych przez się budynków olbrzymie napisy, zawiadamiające o radosnym zdarzeniu. Ludność zaś zorganizowała szereg manifestacyj na ulicach miasta.

Dalsze szczegóły przebiegu walki są następujące: Angielski statek handlowy „Wrotham" (nie „Brora", jak głosiły pierwsze depesze) zbliżał się do portu w Santander w chwili gdy na horyzoncie ukazał się krążownik „Espana" i starał się statkowi angielskiemu przeszkodzić w wejściu do portu. Równocześnie pojawił się powstańczy kontrtorpedowiec „Velasco" i nakazawszy angielskiemu statkowi zatrzymać się,

ODDAŁ W JEGO KIERUNKU 7 DO 8 STRZAŁÓW ARMATNICH.

Okręty i statek znajdowały się wtedy w pobliżu wyspy Muro. Wkrótce potem „Velasco" i „Espana" znalazły się poza obrębem wód terytorialnych i w tej chwili pojawiły się samoloty rządowe, zrzucając bomby na powstańcze okręty.

JEDNA Z BOMB PRZEDOSTAŁA SIĘ PRAWDOPODOBNIE PRZEZ LUK DO SKŁADU AMUNICJI, GDYŻ PANCERNIK ZATONĄŁ BARDZO SZYBKO.

„Velasco" zdołał uratować oficerów i część załogi „Espany". Większość jednak zatonęła. Statki rybackie znalazły na miejscu zatonięcia okrętu

PŁYWAJĄCE PO FALACH LICZNE KSIĄŻECZKI WOJSKOWE, BERETY FALANGISTOWSKIE, NIEMIECKIE DZIENNIKI I DOKUMENTY,

nie zdołały jednak ocalić nikogo z załogi. Dowódcą „Espany" był kpt. de Vierna. Latarnik na Cabo Mayor nadał przez radio szczegóły bitwy i warunki, w których się ona odbywała. Pierwsza depesza została nadana o godz. 8.30, ostatnia zaś, donosząca o zatonięciu „Espany" o godz. 10.20.

Przez całe przedpołudnie

LOTNICTWO RZĄDOWE PRZELATYWAŁO NAD SANTANDER, WITANE OWACYJNIE PRZEZ TŁUMY LUDNOŚCI.

Władze w Walencji poleciły delegatowi Rządu w Santander złożyć życzenia marynarce i lotnictwu. Prezydent Republiki nadesłał również swe życzenia.

ENTUZJAZM W CAŁEJ HISZPANII.

Wiadomość o zatopieniu pancernika „Espana" wywołała entuzjazm w całej Hiszpanii Ludowej. Koła te podkreślają, że jest to pierwszy wypadek, aby potężny okręt wojenny został zniszczony przez bomby, zrzucone z samolotów.

Prasa hiszpańska podaje półurzędowe dane statystyczne, z których wynika, że powstańcy rozporządzają flotą o ogólnym tonażu 37.500 ton, zaś flota rządowa liczy z górą 75.000 ton.

ZAOSTRZENIE SYTUACJI W HISZPANII.

W kołach politycznych Londynu stwierdzają zaostrzenie się sytuacji w hiszpańskiej wojnie domowej. Podkreślane jest, iż zarówno zbombardowanie Guernica, jak i zatopienie przez aeroplany Rządu baskijskiego pancernika powstańców „Espana", stanowią momenty znacznie powiększające powagę sytuacji. W tych warunkach akcja, której podjęcie zapowiedział min. Eden, oczekiwana jest w Londynie z największym zainteresowaniem.

HITLEROWCY WYSYŁAJĄ DALSZE WOJSKA DO HISZPANII.

Agencja Reutera donosi z Bilbao, że według ogłoszonego tam urzędowego komunikatu, w ubiegły poniedziałek wylądowało w San Sebastian 1500 „ochotników" niemieckich.

JESZCZE JEDEN DOWÓD FASZYSTOWSKIEJ „NIEINTERWENCJI".

Havas donosi z Gibraltaru, iż zatrzymał się tam parowiec włoski „Franca Fassio", płynący do Genui. Na pokładzie jego znajduje się 180 żołnierzy Włochów rannych w czasie ostatnich walk. Nie mogli oni znaleźć należytej opieki w Sewilli, gdzie szpitale są przepełnione.

DALSZE OSTRZELIWANIE MADRYTU.

Agencja Havasa donosi: Bombardowanie Madrytu, które rozpoczęło się wczoraj o godz. 13-ej, wzmogło się około godz. 17-ej i zakończyło się o 18.30. Pociski padały przeważnie na Gran via i sąsiadujące ulice. Bombardowanie pociągnęło za sobą liczne ofiary.

1 Maj w Polsce

1 Maj w Warszawie

Dokończenie ze str. 1-ej

Pocisk, Zbrojownia, Szpotański, Avia, Drucianka, Rzeźnia miejska, monopole, fabryki chemiczne: Kijewski i Scholtze, Guzikowa, Rygawar, Schicht; dz. Targówek, huta Targówek, dz. Elsnerów, dz. Grochów, kolejarze Warszawa - Wschodnia i Warszawa-Wileńska, dz. Nowe Brudno i Annopol, kolejarze warsztaty, Koła ZZK, dz. Henryków z fabrykami metalowymi: PZL, Skoda i inne, garbarze, tytoniowcy; dzielnica Rakowiec, strycharze budowlani; dz. Mokotów, fabryka Motor, budowlani, tramwajarze, Koła kobiet, Klub Kobiet Pracujących.

Pochód otwierał i zamykał A. S.

W pochodzie niesiono ogółem 78 sztandarów, 84 szturmówki oraz 104 transparenty.

W czasie pochodu przygrywało 12 orkiestr.

Na pl. Teatralnym, po zakończeniu i rozwiązaniu pochodu, odbyła się defilada oddziałów A. S., w liczbie 600 ludzi, przy dźwiękach orkiestry fabryki Lilpopa.

Pochód był wyjątkowo solidarny i zgrany. Słychać było najczęściej hasła: **Żądamy demokratycznych wyborów do Sejmu i Senatu; Żądamy 6-godzinnego dnia pracy; Faszyzm to wróg niepodległości Polski; Obrońcą kraju był zawsze lud; Obrońcą kraju może być tylko lud wolny; Rewolucja społeczna — to wyzwolenie świata pracy; Niech żyje Rząd robotniczo - chłopski; Pozdrowienia dla robotników hiszpańskich.**

Uwagę zwracały również satyryczne transparenty akademików.

Akademia

Nieliczna tylko cząstka uczestników pochodu mogła się dostać na salę Teatru Wielkiego, gdzie odbywała się uroczysta akademia pierwszomajowa.

Zagaił ją tow. Tomasz Arciszewski, proponując do prezydium tow. tow. Woszczyńską, Himmlową, Kuryłowicza, Fellera i Adamowskiego.

Orkiestra pracowników Elektrowni pod batutą tow. Bolesława Turczyńskiego odegrała „Czerwony Sztandar", poczem zabrał głos tow. Arciszewski.

W pięknym przemówieniu nawiązał tow. Arciszewski do dawnych obchodów 1 maja, za czasów caratu. Wspomniał, że ci, co byli świadkami dawnych bojów, dziś widzą, że klasa robotnicza zmagać się musi o wywalczenie podstawowych praw, które jej odebrano. Klasa robotnicza nie da zaprzepaścić spuścizny po Rządzie lubelskim. Jeśli mowa o „konsolidacji" — to klasa robotnicza i włościańska zjednoczą się, ale nie na rozkaz. Pójdą pod sztandarami walki o pracę, chleb, o Polskę Ludową.

Polska — będzie Polską ludu pracującego, a nie własnością rekinów kapitalistycznych i obszarniczych. Polska nie może wiązać swych losów z losami faszyzmu światowego.

Każde niemal zdanie, wypowiedziane przez tow. Arciszewskiego, sala przyjmowała oklaskami.

Kolejno przemawiał imieniem „Bundu" tow. Erlich. Stwierdził, że mimo zakazów wspólnej demonstracji, robotnicy żydowscy poczuwają się do żywej solidarności z polskimi. Manifestacja „Bundu" była ogromna. Przebiegu jej zakłócić nie zdołała prowokacja jakiejś bandy endeckiej, czy oenerowskiej, która napadła na pochód. Wiadomość o tej napaści przyjęta została przez salę okrzykiem oburzenia.

Kolejno imieniem Poalej - Sjon (prawica) przemawiał tow. Halpern, przynosząc pozdrowienie od robotników żydowskich, zorganizowanych w tej Partii oraz do proletariatu żydowskiego Palestyny. Stwierdził, że Palestyna robotnicza nie da się sprowokować agentom międzynarodowego faszyzmu, judzącym ludność arabską przeciw Żydom.

Oba przemówienia przedstawicieli żydowskiego proletariatu przyjęli zgromadzeni burzą oklasków.

Część artystyczna akademii została świetnie zorganizowana siłami organizacyj robotniczych.

Kobiecy wydział sportowy Zw. Robotniczych Stow. Sportowych zaprodukował zespołowe sceny plastyczno - rytmiczne „Rytm Pracy", „Naprzód młodzieży robotnicza", „Barykady", „Mazur", „Krakowiak" i „Taniec chłopski". Utwory te wykonane były przez sekcję kobiecą i dziecięcą oraz przez Ośrodek Wych. Fizycznego na Żoliborzu.

Występowała również Centralna Sekcja Teatralna OKR. PPS. związków klasowych. Wykonała szereg scen zespołowych oraz deklamacyj (tow. tow. Młyński i Maciejewski m. in. wygłoszono „Armię Postępu" Perla, marsz „Do Młodzieży", „Balladę wiosenną" i t. p.

Zakończono przemówieniem tow. Zygmunta Zaremby, który stwierdził, że 1-szy maja będzie punktem wyjścia nowego etapu pracy i walki. Walki, w której zwycięstwo proletariatu jest niewątpliwe i bliskie.

Świadczy o tym postęp naszej akcji w masach, rosnąca siła naszych szeregów. Przemawia za tym wspaniały rozwój naszej pracy.

Wspaniała akademia pozostawiła niezatarte wrażenie na uczestnikach.



Występy łobuzów „oenerowskich"

Banda nożowców „narodowych" usiłowała zamącić imponujący pochód i dokonała napaści na rogu Al. Jerozolimskiej i Nowego Światu.

W wyniku napaści zostali ciężko ranni dwaj nasi towarzysze, Roman Dąbrowski (rana nożem w łopatkę) i Mierzejewski (rana w szyję).

Bandycka napaść nie zdołała wyprowadzić karnych zastępów „A. S." z równowagi. Towarzysze nasi energicznie, lecz z opanowaniem odparli napaść „bohaterów" noża.

Tym większe zdziwienie wywołać musi aresztowanie naszego tow. Gomulińskiego, który zresztą z tym zajściem nie miał nic wspólnego.

Towarzysze nasi otrzymali zapewnienie, że chodzi tylko o jakieś tam „sprawdzenie" i, że towarzysz nasz zostanie natychmiast uwolniony.

Na rogu ul. Królewskiej i Krak. Przedm. grupa oenerowców usiłowała zaatakować pochód.

Jakkolwiek oenerowców było około tysiąca, zostali oni jednak przez nieliczną grupę tow. tow. z „A. S." odegnani i rozbiegli się w panicznym strachu.

Jakaś „rozendeczona" panienka na ulicy Focha, w przystępie pasji, zrzuciła z balkonu II p. doniczkę, której szczątki przyniesiono do naszej redakcji.

Sprawę tę sprawdzimy i postaramy się wykryć kim była ta panienka.

„Frakcja"

Doroczne pochody tak zw. Frakcji Rewolucyjnej są rewią... stopniowego i nieustannego topnienia tej rozłamowej grupki. Pochodzik „Frakcji" liczył ok. 3 tysięcy ludzi i mimo bardzo luźnego rozstawienia zajmował niewielką przestrzeń. Gdy czoło dotarło do „Bristolu" — ostatnie szeregi opuściły plac Teatralny. Przed ul. Karową pochodzik Frakcji musiał długi czas czekać na przejście podążających w stronę Wybrzeża wielotysięcznych rzesz robotniczych z „Woli" i „Jerozolimy".

Na placu Teatralnym zwolennicy „Frakcji" zapełnili zaledwie 1/4 przestrzeni.

Wygląd pochodu „Frakcji" był żałosny. Ludzie szli ospale, haseł i okrzyków padało niewiele, a te, co padały, nie były podchwytywane.

Z. Z. Z.

Pochód ZZZ. nie był liczniejszy od „Frakcji". Plac Bankowy, z którego wyruszył, był słabo zapełniony.

Pochód ten odróżniał się jednak od „frackiego" wielką ilością transparentów zawierających hasła antyfaszystowskie i klasowe. Również nastrój demonstrujących był nieco bardziej ożywiony w porównaniu z pogrzebowym nastrojem panującym u „Fraków".

Siedlce

W Siedlcach, przy pięknej pogodzie, odbył się wspaniały pochód pierwszomajowy, w którym wzięło udział ponad tysiąc ludzi, zarówno członków PPS, jak i Zw. Zaw.

Członkowie Związków Zawodowych, żydzi, z powodu zakazu władz, udziału w pochodzie nie brali.

Na wiecu przemawiał tow. Grabowski, przewodniczący OKR i tow. Makaruk, prezes Rady Zw. Zaw. w Siedlcach.

Przez cały dzień panował w mieście wzorowy spokój.

Grodzisk-Mazowiecki

W Grodzisku Maz. odbyła się manifestacja PPS. i Kl. Zw. Zaw. W czasie zgromadzenia przemawiali tow.: Grabowski Sto. i tow. Benkiel St. imieniem PPS. i tow. Gross imieniem Kl. Zw. Zaw. W czasie manifestacji dominowały hasła. nowych demokratycznych wyborów, zniesienia Berezy i t. p. W zgromadzeniu i manifestacji brało udział około 3000 osób.

Strajk głodowy

na śląskiej kopalni „Beor"

Strajk okupacyjny w kopalni „Beor" na Śląsku przerodził się w dniu wczorajszym w strajk głodowy.

Eire zamiast Irlandii

Irlandia zrywa ostatnie więzy z W. Brytanią

W Irlandii ogłoszono tekst nowej konstytucji, którą de Valera zamierza przedstawić do zatwierdzenia ludności Wolnego państwa Irlandzkiego w czasie najbliższych wyborów parlamentarnych. Projekt przewiduje 2 izby: Dail (sejm) i Senat. Ten ostatni utworzony będzie na podstawie zawodowej. Prezydent zastąpi generał - gubernatora i będzie miał m. in. prawo odmówić zgodę na projekty ustaw. Wolne Państwo Irlandzkie nazywać się będzie Eire. Projekt nie wspomina zupełnie o królu ani o W. Brytanii.

Olbrzymi strajk komunikacyjny

wybuchł w całej Anglii

Od północy z piątku na sobotę 6.298 autobusów, obsługujących zgórą 200 linii w Londynie, jest unieruchomionych w 48 garażach stolicy. Strajk rozpoczął się bez incydentu. Przy wrotach garażu ustawione były posterunki strajkujących. Około północy zaczęły przybywać patrole policyjne. W piątek wczesnym rankiem można było obserwować na ulicach grupy po kilku, lub kilkunastu ludzi, wyruszających pieszo w drogę długości 10—12 klm., dzielącą ich mieszkania od centrum miasta.

STRAJK AUTOBUSOWY NA PROWINCJI.

Poza Londynem rozpoczął się również strajk, aczkolwiek nieoficjalny, 120.000 pracowników autobusowych we wschodnich i środkowych hrabstwach Anglii — ogółem w 10 hrabstwach oraz w Szkocji. Z ogłoszonej statystyki wynika, że autobusy kursujące w centrum i na peryferiach Londynu przewożą dziennie 5.810 tys. pasażerów, koleje podziemne 1.278 tys., koleje podmiejskie 1.550 tys., a tramwaje 2.800 tys.

Kto wygrał na „Dolarówce"?

Wczoraj odbyło się ciągnienie 4% premiowej poż. dolarowej („Dolarówki"). Ważniejsze wygrane padły na nast. numery:

12.000 dol. na Nr. 1182794.

Po 3.000 dol. na N.ry: 771517 15001.

Po 1.000 dol. na N.ry: 191398, 1225941, 1470827, 328818, 1119604, 448934 543888.

Jak zginął krążownik „Espana“

Zatopienie przez lotników rządowych największego pancernika faszystów

Agencja Reutera podaje szczegóły zatoplenia faszystowskiego pancernika „Espana“ przez samoloty rządowe (patrz str. 10).

Powstańczy pancernik „Espana“ został zaatakowany w odległości 5 mil od Santander przez samoloty rządowe, które przybyły na pomoc brytyjskiemu statkowi, ostrzeliwanemu przez powstańczy kontrtorpedowiec „Velasco“.

„Espana“, trafiony bombami w rufę, zatonął w przeciągu godziny. „Velasco“ wziął na swój pokład jedynie oficerów tonącego okrętu, nie troszcząc się o los pozostałej załogi. Władze portowe w Santander wysłały natychmiast rybackie statki ,celem ratowania pozostałych przy życiu.

Zatonięcie „Espany“ oznacza dla powstańców utratę okrętu o największej wyporności.

Należy przypomnieć, że „Espana“ był już raz w dn. 3 b. m. bombardowany przez samoloty rządowe, ale wówczas udało mu się ujść.

PANCERNIK „ESPANA“.

Pancernik „Espana“ zatopiony na wodach Santanderu liczył 14.224 ton wyporności. Budowany był on w roku 1913 i otrzymał wówczas nazwę „Alfonso Trece“. Nazwa ta zmieniona została w r. 1931 po upadku monarchii. Zaopatrzony w motory o sile 20 tysięcy k. m. mógł on rozwijać szybkość około 20 węzłów. „Espana“ uzbrojony był w 8 dział 305 mm. i działa przeciwlotnicze. Znajdowało się na nim 854 ludzi załogi.

OFICJALNY KOMUNIKAT MINISTERIUM MARYNARKI

Oficjalny komunikat ministerium marynarki potwierdza wiadomość o zatopieniu przez samoloty rządowe powstańczego pancernika „Espana“. Statek angielski, który był ostrzeliwany przez powstańczy kontrtorpedowiec „Velasco“ i któremu udało się wejść do portu Santander nosi nazwę „Brora“.

DALSZE KONSEKWENCJE BITWY NA WODACH SANTANDERU.

Brytyjskie koła oficjalne powstrzymują się na razie od wszelkich komentarzy na temat zaatakowania angielskiego statku „Brora“ przez powstańczy kontrtorpedowiec „Velasco“. Incydent ten— jak zaznaczyliśmy był początkiem bitwy powietrzno - morskiej, w czasie której został zatoplony pancernik „Espana“. Chodzi przede wszystkim o ustalenie nazwy angielskiego statku i sprawdzenie czy był to naprawdę statek angielski. Jak się bowiem okazało, jedyny angielski statek handlowy, noszący nazwę „Brora“ zarejestrowany jest w towarzystwie żeglugi „Lloyd“ i według twierdzenia właścicieli tej firmy znajduje on się w drodze między Belfastem i Glasgowem, a zatem inny statek musiał być ostrzeliwany przez faszystów. W razie potwierdzenia wiadomości o ostrzeliwaniu statku angielskiego, Rząd brytyjski przekonawszy się, iż ostrzeliwanie to miało miejsce poza obrębem trzech mil od wybrzeża Hiszpanii, prześle notę protestacyjną do Rządu w Burgos, żądając odszkodowania za wyrządzone straty. Tego rodzaju procedura była już kilkakrotnie zapowiadana przez członków Rządu w Izbie Gmin.

BOMBARDOWANIE FASZYSTOWSKIEGO KRĄŻOWNIKA „ALMIRANTE CERVERA“.

Samoloty rządowe zrzuciły w piątek bomby w kierunku krążownika powstańczego „Almirante Cervera“. Jest to po zatopieniu „Espany“ jedyny krążownik znajdujący się w rękach powstańców.

Bunt w więzieniu

Donoszą z San Paulo w Brazylii, że 26 więźniów politycznych z więzienia „Maria Zelia“ zdołało uśpić czujność straży więziennej i przez wyłamany w ścianie otwór wydostać się na gościniec więzienny. Zaalarmowana straż zastrzeliła trzech więźniów i raniła 7-miu, pozostali zaś zdołali umknąć.

Nazajutrz grupa kobiet, zajmujących galerię w izbie posłów, domagała się głośnymi okrzykami zajęcia się tą sprawą. Posłowie zażądali wdrożenia przez Rząd śledztwa i stwierdzenia, czy straż więzienia mogła i miała powody do mordowania więźniów.

Robotnicy popierajcie swoje pismo

Echa zabójstwa córki posła Paragwaju w Wiednin

Zamordowali młodą dziewczynę

pod wpływem filmów kryminalnych

Policji wiedeńskiej udało się ująć sprawców zamordowania Ingrid Wiengreen, córki posła Paragwaju w Wiednin. Są nimi Fryderyk Schlegel, Franciszek Sandner, Fryderyk Flech i Wilhelm Stejkall. Mordercy, z których najstarszy liczy około lat 20, zorganizowali bandę celem napadania na samochody. Na płaszczu Schlegela odkryto ślady krwi. Jak się zdaje był on bezpośrednim sprawcą morderstwa, podczas gdy wspólnicy jego stali na straży. Policja sprowadziła aresztowanych na miejsce zbrodni, gdzie w czasie przesłuchiwania obciążali się wzajemnie zeznaniami. Nie ulega wątpliwości, że morderstwo miało charakter rabunkowy. Fakt znalezienia przy zwłokach ofiary ręcznej torebki z kosztownościami, należy wytłomaczyć tym, że Ingrid Wiengreen upadając, zasłoniła ja swym ciałem przed oczyma morderców.

Z zeznań morderców Ingrid Wiengreen wynika, że po bezskutecznej próbie zatrzymania samochodu, prowadzonego przez nieja kiego Lewadila, udało im się wskoczyć na stopnie maszyny Wiengreen. Schlegel oddał do niej pierwszy strzał, trafiając ją w plecy, w chwili gdy broniła mordercom wejścia do samochodu. Następne dwa strzały oddał morderca z bezpośredniej bliskości w głowę ofiary, mimo, iż błagała o darowanie jej życia. Po dokonaniu zbrodni mardercy zbiegli do pobliskiego lasu, pozostawiając na miejscu opróżnioną walizę, która nie zawierała żadnych wartościowych przedmiotów. Torebka z klejnotami uszła uwadze bandytów. Mordercy twierdzą, że zbrodnię popełnili pod wpływem filmów kryminalnych.

Powszechny strajk węglowy

Proklamowany został w Wielkiej Brytanii

Agencja Reutera donosi, że delegaci angielskiej federacji górników zgromadzeni w Londynie, uchwalili rozpocząć powszechny strajk węglowy w całej Anglii z dniem 22 maja. Wszystkie okręgi zostaną uprzedzone i otrzymają odpowiednie instrukcje, tak aby strajk rozpoczął się jednocześnie.

Morze wyrzuciło zwłoki

zaginionego w Syrii pułkownika armii carskiej

Po 50 dniach poszukiwań za zaginionym w niewyjaśniony sposób b. pułkownikiem armii carskiej Karpińskim, znaleziono jego zwłoki wyrzucone przez morze na skały nadbrzeżne. Mimo to tajemnica nie została zupełnie wyjaśniona. Zwłoki, mimo tak długiego przebywania w wodzie, zostały prawie że nie naruszone. Ogólnie panuje przekonanie, że pułkownik został zamordowany stosunkowo niedawno i dopiero potem wrzucony do morza. Okazuje się, że wraz ze zniknięciem płk. Karpińskiego, zginęła również bardzo kosztowna posiadana przez niego biżuteria.

Proces o krwawe rozruchy

antyżydowskie na jarmarku w Czyżewie

W sądzie okręgowym w Łomży rozpoczął się proces przeciwko sprawcom zajść antyżydowskich w dniu 5 stycznia r. b. podczas jarmarku w Czyżewie w pow. Wysoko - Mazowieckim. Oskarżonych jest 35, w tym 31 członków Stronnictwa Narodowego z głównym uczestnikiem zajść Antonim Cymerem, którego jednak sprawa została wyłączona i umorzona ponieważ uznano go za umysłowo chorego. W zajściach tych zranionych było kilku szeregowych policji, kilkanaście osób z pośród ludności żydowskiej w tym 5 ciężko, jedna zmarła wskutek otrzymanych obrażeń. Sąd dopuścił powództwo cywilne ze strony poszkodowanych Żydów wbrew protestom obrony. W pierwszym dniu rozprawy przesłuchano kilkunastu świadków oskarżenia. Ogółem jest ich 54. Rozprawie przewodniczy wiceprezes sądu okręgowego w Łomży Sadkowski, oskarża wiceprokurator Tuszowski. Głównym oskarżonym, poza Cymerem, jest Stefan Kraszewski.

Ziemia się rozstąpiła

Niezwykły wypadek w Argentynie

W północnej części prowincji Santiago del Estero w Argentynie zaobserwowano niezwykłe zjawisko. Na przestrzeni wielu kilometrów rozstąpiła się ziemia, tworząc szczelinę trzymetrowej głębokości, a szerokości półtora metra. Pęknięcie to ciągnie się przez olbrzymią połać prowincji — około 100 km. W kilku miejscach szczelina ta utworzyła się pod torami kolejowymi i pod szosami, paraliżując komunikację. Ludność ogarnęła panika.

Tragiczne wypadki

w kopalniach Zagłębia Dąbrowskiego

W kopalniach Zagłębia Dąbrowskiego wydarzyły się dwa nieszczęśliwe wypadki górnicze.

W podziemiach kopalni „Saturn“ zwały węgla przysypały na filarze górnika Wcisłę, który doznał poważnych obrażeń cielesnych.

Drugi wypadek zdarzył się w kopalni Towarzystwa Grodzieckiego, gdzie robotnik Giełoński doznał podczas pracy złamania kręgosłupa.

Obie ofiary wypadków przewieziono do szpitala.

W ZSSR

Aresztowania wśród literatów

Wszędzie szukają „agentów obcych wywiadów“

Według obiegających w Moskwie pogłosek, dramaturg Kirszon, któremu, oprócz „lewicowego odchylenia“, zarzucają defraudację [illegible] związku pisarzy sowieckich i utrzymywanie stosunków z zagranicznym wywiadem, został już aresztowany. Spodziewają się również aresztowania dramaturga Afinogienowa. Afinogienow na zebraniu dramaturgów moskiewskich wyrzekał się stosunków z Auerbachem i z Jagodą. Zerwał z Auerbachem w roku ubiegłym i od [illegible] Jagody były dla niego zamknięte. Pokutne przemówienie Afinogienowa nie znalazło [illegible] wiary wśród zebranych.

[illegible] głównego komitetu repert[illegible] [illegible] nie popierał Afinogienowa i Kirszona. Wysunięto przypuszczenie, że „wśród dramaturgów sowieckich znajduje się jeszcze wiele NIEZDEMASKOWANYCH WROGÓW LUDU, którzy usiłują dezorganizować teatr sowiecki i siać waśń między aktorami a kierownictwem teatru.

Na piątkowym posiedzeniu przytoczono fakty, mające rzekomo świadczyć, jakoby Afinogienow i Kirszon utrzymywali stosunki z agentami obcego wywiadu, z których jeden dzięki protekcji Kirszona, miał otrzymać swego czasu stanowisko w sowieckim truście filmowym „Sowkino“. Ustalono, że grupa Auerbacha w ciągu ostatnich 5 lat prowadziła w dziedzinie literatury sowieckiej akcję „lewicowo - komunistyczną“.

W związku z powyższym przypomnieć należy, że Afinogienow i Kirszon uchodzili dotychczas za wzór lojalności. Ich sztuki („Strach“ — Afinogienowa i „Chleb“ — Kirszona) przez długie lata nie schodziły z repertuaru teatralnego w Sowietach i były przez oficjalną krytykę i prasę sowiecką reklamowane i zalecane, jako całkowicie zgodne z t. zw. „generalną linią“. (PAT.).

Czytajcie prasę socjalistyczną

Przed sądem w Łucku

Zbrojna organizacja ukraińska

Po dwudniowej rozprawie sąd okręgowy w Łucku ogłosił wyrok w sprawie 44 mieszkańców powiatu Horochowskiego oskarżonych o należenie do zbrojnej organizacji pod nazwą Narodowy Ukraiński Kozacki Ruch (Unakor). Główni oskarżeni: Karaskiewicz skazany został na 8 lat więzienia, Maria Wołoszynowa na 7, Włodzimierz Ławenko na 7, Sytnik na 6, Maria Rybata i Burok po 5. Krochmal, Stante i Przyłobak po 4. 33 oskarżonych sąd skazał na kary więzienia od 2 do 3 lat. Siedmiu oskarżonym sąd zawiesił wykonanie kary na przeciąg lat 5-ciu. (PAT.).

Dajcie mu znowu 4 lata

Kanclerz Hitler otworzył w piątek, w otoczeniu licznych dostojników państwowych i partyjnych wystawę Rzeszy „dajcie mi 4 lata czasu“. Minister Goebbels wygłosił przemówienie, w którym nakreślił przebieg rzekomego rozwoju 3 Rzeszy.

Odkopanie czaszki przedpotowego potwora

na dnie rzeki Łódki pod Łodzią

Miejskie muzeum przyrodnicze w Łodzi komunikuje, że na dnie rzeki Łódki w czasie robót kanalizacyjnych odkopano czaszkę żubra. Żubry na naszych ziemiach żyły równocześnie z mamutem, nosorożcem i turem. Odkopany okaz jest o tyle cenny, że spotyka się go rzadkiej w muzeach niż części szkieletów innych zwierząt dyluwialnych, np. mamuta czy tura. Dzięki swym małym w porównaniu ze szczątkami mamuta i nosorożca rozmiarom, czaszki żubra uchodziły uwadze, dopiero w latach ostatnich wzrosło zainteresowanie nimi. Czaszka odnaleziona na dnie rzeki Łódki, doskonale zachowana uzupełni zbiór kopalnych zwierząt dyluwialnych łódzkiego muzeum przyrodniczego.

Wiadomości Sportowe

Świąteczne imprezy

NIEDZIELA.

W Łodzi kolarski wyścig o mistrzostwo okręgu na 100 klm.

W Krakowie mecz ligowy Cracovia.

W W. Hajdukach mecz ligowy Ruch - ŁKS.

We Lwowie półfinałowe zawody szermiercze.

W Poznaniu mecz ligowy Warta - Warszawianka i międzynarodowe motocyklowe wyścigi uliczne.

PONIEDZIAŁEK.

We wszystkich miejscowościach na terenie całej Polski odbędą się biegi narodowe naprzełaj.

W Krakowie międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy wiedeńskim Floridsdorfer AC a Cracovią.

W Chorzowie mecz ligowy AKS - Garbarnia.

W Gdyni mecz bokserski pomiędzy reprezentacjami Łodzi i Gdyni.

Piłka nożna

NIEMCY PORAZ TRZECI ODWOŁUJĄ MECZ ZE ŚLĄSKIEM.

Zakontraktowany przez śląski OZPN na dzień 6 maja mecz Monachium — Śląsk, został przez Niemców telegraficznie odwołany.

Jest to już trzeci wypadek, że po zakończeniu pertraktacji i wyznaczeniu terminu Niemcy zawiadamiają, że mecz nie może dojść do skutku.

Pływanie

AMERYKAŃSKI TRENER PŁYWACKI W POLSCE.

Nasz świat sportowy zaniepokojony został wiadomości, że amerykański trener pływaków p. Steep, sprowadzony za drogie pieniądze przez PUWF i PZP, nie może rozpocząć pracy według przewidzianego programu.

Jak się okazuje wszelkie obawy są nieuzasadnione. Dotychczas ani jeden dzień pobytu Amerykanina nie był zmarnowany, a program jego pobytu w Polsce zostanie niewątpliwie wypełniony ściśle.

Zaszły natomiast przesunięcia w kolejności jego pobytu w poszczególnych ośrodkach pływackich, niezależne ani od PUWF, ani od PZP. Nie wpłyną one wszakże w żadnej mierze na mniejsze wykorzystanie trenera przez polskie pływactwo.

Po krótkim pobycie w Warszawie, niezbędnym dla ścisłego porozumienia się z naszymi władzami sportowymi i nawiązania kontaktu z zawodnikami, trener merykański wyjechał do Krakowa, aby od tego miasta rozpocząć swą pracę w terenie.

Boks

JACK TORRANCE ZOSTAŁ ZNOKAUTOWANY W DRUGIEJ RUNDZIE.

B. rekordzista świata w rzucie kulą Jack Torrance, który, jak wiadomo, został zawodowym zokserem, rozegrał w czwartek w Brooklynie mecz bokserski z Abe Sinon, przegrywając przez techniczny k. o. w drugiej rundzie. Mecz ten był zdaje się pierwszym meczem rozegranym na serio przez Torrance'a. Wykazał on, że Torrance nie ma żadnych danych na boksera. Poprzednie piorunujące zwycięstwa odniesione przez niego były, jak wiadomo, wynikiem popełnionego oszustwa w postaci opłacania przeciwników, żeby się dali pokonać.

KRONIKA ŚLĄSKA

Wznowienie rozprawy w sprawie katastrofy w Mysłowicach

Wznowiona została po kilku dniowej przerwie rozprawa sądowa przeciwko trzem funkcjonariuszom kolejowym, oskarżonym o nieumyślne spowodowanie katastrofy kolejowej w Mysłowicach w dniu 15 stycznia b. r.

Przesłuchano kilku świadków, przeważnie z obsługi kolejowej, bądź też z pośród pasażerów pociągu, który uległ wówczas katastrofie. Rozprawa trwa.

Ceny chleba i mąki w Świętochłowicach

Starosta świętochłowicki, w porozumieniu z powiatową komisją do badania cen, wyznaczył z urzędu ceny maksymalne na nast. towary: mąka żytnia 70% loco piekarnia lub detalista w hurcie za 100 kg. zł. 35,50, mąka żytnia 70% w detalu za 1 kg. 39 groszy, mąka razowa 95% loco piekarnia lub detalista w hurcie za 100 kg. 29 zł., mąka razowa 95% w detalu za 1 kg. 32 gr., chleb pytlowy 70% za 1 kg 36 gr., chleb razowy 95% za 1 kg. 30 gr.

Ceny, wyznaczone ostatnio na wszelkiego rodzaju kasze, zostały niezmienione i są nadal w mocy.

Repertuar

TEATR IM. ST. WYSPIAŃSKIEGO W KATOWICACH

Niedziela 2 maja Akademia Pol. Zw. Młodz. Ewan. o godz 11 „Dama kameliowa" o godz. 16 i „Serce na wolności" o godz. 20.

Poniedziałek 3 maja „Wesele na G. Śląska" urocz przed. o g. 19.45.

Roboty publiczne na Śląsku

W bieżącym sezonie budowlanym przeprowadzone zostaną na Śląsku następujące inwestycje:

I. **Roboty drogowe** (kosztem 10 milj. zł.).

Droga Boronów — Dębowa Góra długości 4.7 klm., która da jeszcze jedno połączenie tut. województwa z powiatem częstochowskim. Nowe połączenie z pow. będzińskim powstanie przez ukończenie drogi Wielka Dąbrówka—Żychcice. W roku bieżącym zostanie otwarta do ruchu droga Katowice — Kochłowice, oraz Katowice — Piotrowice, przeznaczona dla ruchu wyłącznie motorowego. Na obu tych drogach będą zbudowane mosty przekraczające tory kolejowe, w celu uniknięcia jakichkolwiek przeszkód w komunikacji. W tymże celu wykonane zostanie przełożenie drogi pod Pszczyną, długości 4 klm., która pominię dotychczasowe dwa przejazdy w poziomie szyn kolejowych.

W pow. rybnickim będzie wykończone połączenie drogowe Książenice — Wilcza, ułatwiające komunikację w tej części województwa. Podobnie w pow. bielskim powstanie nowe połączenie miasta Strumienia z szosą państwową, zaś droga Dziedzice — Zabrzeg zostanie gruntownie przebudowaną.

Prócz budowy nowych dróg, prowadzić się będzie nadal akcję ulepszenia nawierzchni drogowych w sposób nowoczesny. Z większych robót wymieniamy przede wszystkim drogę Murcki — Tychy — Kociór, o długości 18 klm., która po przejęciu jej z rąk prywatnych otrzyma nawierzchnię z bruku oraz z betonu i zostanie przebudowana jako pierwszorzędna arteria samochodowa, skracająca wybitnie czas przejazdu w kierunku Bielska.

Na drogach z Katowic w kierunku Sosnowca i Krakowa zostanie ułożony nowy bruk granitowy, a to: w Szopienicach i Mysłowicach. Na drodze wojewódzkiej z Chorzowa do Orzesza przewidziany jest odcinek brukowania dywanika bitumicznego, zaś na drodze między Przyszowicami a Gierałtowicami wykończy się w zupełności bruk, tak że dojazd do przemysłowej okolicy Knurowa będzie odpowiadał wszelkim wymogom ruchowym. W roku bieżącym dalej prowadzić się będzie przebudowę drogi wojewódzkiej z Bąkowa do Cieszyna, gdzie oddana się do użytku 10 klm. nawierzchni ulepszonej. Znana już powszechnie serpentyna na Kubalonce w ciągu drogi Wisła — Istebna otrzyma w tym roku około 3 klm. bruku granitowego. W Bielsku zostanie wykonane przełożenie drogi przy pomocy bruku, mające na celu ominięcie śródmieścia dla przejeżdżających od Dziedzic w kierunku Skoczowa.

II. **Regulacja rzek** (kosztem $2\frac{1}{2}$ milionów zł.).

Kontynuowane będą roboty na rzece Brynicy pod Szopienicami, oraz ukończona będzie zapora wodna pod Kozłową Górą.

Na Małej Panwi koło Kalet wykonane zostaną dwie śluzy betonowe i ubezpieczony brzeg rzeki w nowym korycie, na przestrzeni około 1 klm. Rzeka Ruda będzie regulowana pod Gotartowicami na długości pół klm.

Na terenie Śląska Cieszyńskiego wykonane będą roboty na rzece Wiśle pod Zarzeczem, Ochabami i w Podgórzu, na łącznej długości 5 klm.; na rzece Iłownicy pod Ligotą na przestrzeni 2 klm.; na Białce pod Czechowicami na przestrzeni 6 klm.

III. **Wodociągi:**

W dalszej rozbudowie wodociągu w Lublińcu, gdzie wykonano drugą studnię wierconą do głębokości 480 mtr., zamierza się wykonać przepompownię nad studnią i najważniejsze połączenia domowe na głównym ciągu, doprowadzającym wodę do wieży wodnej.

Gmina Piotrowice Śl., gdzie brak zdrowej wody do picia daje się odczuwać bardzo dotkliwie, otrzyma w roku bieżącym wodociąg, długości 8 klm., prowadzący z Dębia.

Powiatowe zakłady wodociągowe w Katowicach wykończą wodociąg, prowadzący od zbiornika w Bytkowie do Dębia, wraz z połączeniem z wodociągiem Państwowych Zakładów Wodociągowych.

W końcu wspomnieć należy też o rozbudowie sieci wodociągowej w pow. tarnogórskim, wykonywanej przez Państwowe Zakłady Wodociągowe.

IV. **Koleje:**

W roku bież. kontynuuje się budowę linii Żory — Pszczyna. Wobec bardzo rozległej i kosztownej rozbudowy stacji w Pszczynie będącej do dyspozycji fundusze nie wystarczą, niestety, na otwarcie tej linii już w roku bieżącym. Ponadto prowadzone są w dalszym ciągu roboty na linii Tychy — Nowy Bieruń.

Radio śląskie

NIEDZIELA, 2 maja.

6. „Surmy śląskie" w wyk. kwartetu repr. ork. KPW w Katowicach 6.13 Z naszej wsi (płyty)). 8.21. „Wychów i pielęgnacja trzody chlewnej" (płyty). 11.05 Chór męski „Echo" z Opola. 13. „Co słychać na Śląsku". 17. Koncert muzyki religijnej z okazji Zjazdu Związku Polskiej Młodzieży Ewangelickiej w Katowicach (transmisja z kościoła ewangelickiego w Ktawicach). 19.15 Program na jutro . 19.20 Koncert chóru organizacji młodzieży pracującej Mościc.

PONIEDZIAŁEK, 3 maja.

6. Pieśń. 6.03 Muzyka lud. z płyt. 10. Koncert symf z płyt. 18.10 Konc. Chopina z płyt. 18.5 Program. 22.10. Wiadomości sportowe.

Życie robotnicze

ZEBRANIA ZW. INWALIDÓW PRZY P. P. S.

dnia 4.5 1937 r.

Chorzów I o godz. 14-tej u p. Starzyńskiego, ref. tow. Marek.

Chropaczów o godz. 14.tej u p. Szeligi, ref. tow. Markowa.

Kobiety!

Poradnia Świadomego Macierzyństwa udziela tanich, wyjątkowo bezpłatnych porad lekarskich w sprawach zapobiegania niepożądanej ciąży i eugenicznych. W poradni ciąży się nie przerywa.

Poradnia Świadomego Macierzyństwa została przeniesiona na ul **Pierackiego 14—II p.** (lokal C. Z. G.).

Przyjęcia w poniedziałek godz. 20—21

KRONIKA KRAKOWSKA

Komunikat Młodzieży blokującej I Dom Akademicki w Krakowie

Na skutek interwencji władz administracyjnych, młodzież akademicka, blokująca I Dom Akademicki, postawiła 5 warunków, na podstawie których mogłaby pracować w nowym zarządzie i przerwać blokadę:

1) Przeprowadzenie zakazu należenia do dwuch organizacyj samopomocowych w myśl zapewnień p. wicemin. Ujejskiego.

2) Wstrzymanie wszelkich represyj w stosunku do niezaangażowanej w blokadzie służby i pracowników I i II Domów Akad.

3) Uznanie gospodarki w D. A. w czasie blokady za gospodarkę Bratniej Pomocy.

4) Wyciągnięcie przez władze uniwersyteckie jednakowych konsekwencyj w stosunku do wszystkich blokujących.

5) Przyznanie liście Nr. I sześciu miejsc w Zarządzie B. P., a więc proporcjonalnie do ilości głosów oddanych przy wyborach.

Na ostatni warunek, mimo, że stwarzał on jedyną możliwość współpracy, będącej właściwie raczej formą niesienia niezbędnej pomocy nowemu Zarządowi niezorientowanemu najzupełniej w gospodarce Bratniaka — nie uzyskaliśmy zgody.

Władze uniwersyteckie nie chciały znaleźć innego rozwiązania, jak uznanie blokujących za przestępców i oddanie sprawy prokuratorowi.

Wobec takiego stanu rzeczy na apel p. wojewody Gnoińskiego oświadczyliśmy gotowość rozwiązania blokady, prosząc jedynie o zagwarantowanie warunku, dotyczącego represyj wobec służby.

Klucze od biur Zarządu oddaliśmy sami do dyspozycji p. prokuratora.

Godzimy się ,aby te same władze ministerialne i uniwersyteckie, które tylekroć podkreślały słuszność naszych postulatów i żądań, wyciągnęły teraz konsekwencje w stosunku do wszystkich rzekomych „przestępców".

Uznanie najważniejszego postulatu, dającego nam pewność, że w przyszłości ani klerycy, ani medycy nie będą używani jako narzędzie polityczney rozgrywki — a więc pełne uznanie moralnych podstaw 7 tygodni z niezłomnym uporem prowadzonej walki — jest dzisiaj naszym wielkim zwycięstwem.

Pokrzywdzenie Krakowa

Od kilku miesięcy krążyły pogłoski, że Kraków otrzyma w tym roku znacznie zmniejszone kredyty budowlane. W ubiegłym roku miasto nasze dostało półtora miliona złotych.

Jak doniosła prasa w Warszawie ustalono już rozdział kredytów. Niestety, pogłoski okazały się prawdziwe. Miasto nasze otrzyma 300 tys. zł., t. j. 5 razy mniej niż w poprzednim roku. Jest to prawdziwy cios dla miasta. Z jednej strony zanik ruchu budowlanego, z drugiej zaś powiększenie bezrobocia.

Decyzja czynników centralnych, nie licząca się zupełnie z potrzebami i rozwojem miasta, może spowodować wprost fatalne skutki.

W sprawie tej Zarząd miejski winien poczynić energiczne kroki, celem zmiany krzywdzącej decyzji.

Ciekawa sprawa

Małżeństwo unieważnione po 17 latach

Przed Trybunałem Sądu Okręgowego w Krakowie toczyła się rozprawa w sprawie z powództwa Julii z Dudzieków Laksbergerowej przeciw pozwanemu Zygmuntowi Laksbergerowi — o unieważnienie zawartego przez obie strony procesowe jeszcze w roku 1920 małżeństwa w kościele parafialnym św. Mikołaja w Krakowie. Powódka twierdziła, że została jeszcze, jako dziewczynka 13-to letnia, zmuszona przez rodziców do zawarcia ślubu i tylko pod presją zgodziła się na ślub. Małżeństwo okazało się nieszczęśliwe i wkrótce pozwany powódkę porzucił. Trybunał, po przeprowadzonej rozprawie, ogłosił wyrok, uznający małżeństwo stron za nieważne — z winy pozwanego. Rozprawie przewodniczył s. s. o. Holender, powódkę zastępował adw. dr. Nehmer, jako obrońca węzła małżeńskiego występował adw. dr. Augustynek.

Rozwiązanie 10 karteli

Min. Przem. i Handlu rozwiązał dn. 1 b. m. dalsze 9 karteli w przemyśle przetwórczym, oraz jedno międzynarodowe porozumienie kartelowe polsko - czechosłowackie. Rozwiązane zostały: 1) kartel producentów drutu i gwoździ, 2) kartel producentów rozjazdów kolejowych, krzyżownic ,skrzyżowań, o raz przecięć torów, 3) kartel producentów części kutych, dostarczanych dla PKP., 4) kartel producentów łańcuchów i wędzideł, 5) kartel producentów wentyli rowerowych, oraz ich części, 6) kartel producentów płytek ściennych glazurowanych, 7) kartel producentów szpagatu, 8) kartel producentów oleiny i stearyny, 9) kartel producentów przetworów owsianych.

Inspekcja p. prezesa Rady Ministrów w biurach warszawskich

Prezes Rady Ministrów i minister spraw wewnętrznych, gen. Sławoj - Składkowski, dokonał w dn. 29 kwietnia r. b. inspekcji biur starostwa grodzkiego śródmiejsko-warszawskiego przy ul. Nowogrodzkiej 21. Inspekcja miała na celu kontrolę punktualności urzędników w przybywaniu do pracy, toku urzędowania w poszczególnych referatach, zwłaszcza w referacie zdrowia i weterynaryjnym, oraz sposobu przyjmowania interesantów.

Pan premier stwierdził, że na 28 osób, pracujących w starostwie, brakło o godz. 8-ej dwuch urzędników, których nieobecność nie była usprawiedliwiona. P. premier polecił przeprowadzić dochodzenie i ukarać opieszałych w przybywaniu do pracy. W sprawie przyjmowania interesantów przez starostę zostało stwierdzone, że w czasie od 1 do 28 kwietnia zostało przyjętych 50 osób, co stanowi zaledwie dwie osoby dziennie. Pan premier polecił starostcie więcej wnikać w potrzeby ludności i jej sprawy, oraz wydatnie zwiększyć ilość przyjmowanych osób. (PAT).

Ważne dla konsumentów

W łączności z wejściem w życie z dniem 1 maja b. r. rozporządzeń, określających przemiał pszenicy, Miejska Komisja do wyznaczania cen na posiedzeniu w dniu 29 b. m., przeprowadziła kalkulację cen mąki pszennej, poczym prezydent miasta wyznaczył, z ważnością od 1 maja b. r., ceny maksymalne na mąkę pszenną, a mianowicie: za 100 kg. mąki pszennej z przemiału 65% zł. 45; za 1 kg. mąki pszennej z przemiału 65% w detalu gr. 50.

Winni żądania lub pobierania cen wyższych, ulegną surowym karom administracyjnym.

Obrzydliwość

Mamy przed sobą pisemko „Nowa walka" organ „chrześcijańskiego świata pracy. Jest to prawdziwe curiosum pod względem obrzydliwych napaści, obelg i insynuacyj pod adresem ruchu socjalistycznego. „Nasza walka" pobiła rekord ohydy. Było by poniżej naszej godności polemizować z takkiem pismem. Ostrzegamy tylko tych z nieprawdziwego zdarzenia „redaktorów", że aka zabawa może się źle skończyć. Jeśli ktoś miał jeszcze jakieś złudzenia co do poziomu moralnego ludzi, niech sobie przeczyta „Naszą walkę", a szybko się ich pozbędzie.

Radio krakowskie

NIEDZIELA, 2 maja.

8.21 Muzyka z płyt. 8.27 Pogadanka rolnicza: „Czynności rolnika w pasiece". 8.42 Muzyka z płyt. 10.30 Muzyka symfoniczna z płyt. 13 „O teatrze regionalnym" wygł. dr. Wł. Dobrowolski. 16. Pieśni majowe z wieży Mariackiej. 16.10 Muzyka z płyt 19.15 Odczytanie programu na dzień następny. 19.20 Koncert chóru organizacji Młodzieży Pracującej z Mościc pod dyr. inż. Artura Krzetuskiego.

PONIEDZIAŁEK, 3 maja.

Ok. g. 10 utwory Moniuszki z płyt. 11.35 Aud. dla dzieci. 16.05 Pieśni majowe z wieży Mariackiej. 18.10. Słuchowisko: „Przed 46 laty" — J. Sitnickiego. 18.40 Polskie przeboje tan. z płyt. 18.56 Program. 22.10. Wiadomości sportowe.

Repertuar

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Niedz. 2.V po poł.: „Ludzie na krze", wiecz. „Dom osaczony".

Poniedz, 3.V po poł.: „Krowoderskie zuchy", wiecz. „Wesele Figara".

„Cesarz Jones", sztuka E. O. Neil-l'a oraz *„Jeńcy"* F. T. Marinetti ego będzie najbliższą premierę teatru im. J. Słowackiego. Próby odbywają się codziennie pod kierunkiem reż. W. Radulskiego.

KINO MUZEUM dla TUR wyświetla w niedzielę i poniedziałek film p. t. „Bolek i Lolek".

Co grają w kinoteatrach

ADRIA: „Dama kameliowa".

ATLANTIC: „Królowa dżungli" i „Lekkoduch".

KINO MUZEUM wyświetla dziś dwa filmy p. t. „Biała parada" (John Boles i Loretta Young) oraz „Małżeństwo z ogłoszenia" (Buster Keaton).

KINO DOMU ŻOŁNIERZA: „Papa się żeni".

PROMIEŃ: „Zielony sygnał".

STELLA: „Czarny anioł".

ŚWIT: „30 karatów szczęścia".

UCIECHA: „Krew na morzu".

WANDA: Ucieczka Tarzana".

Redaktor odpowiedzialny: LUDWIK WINTEROK.

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.